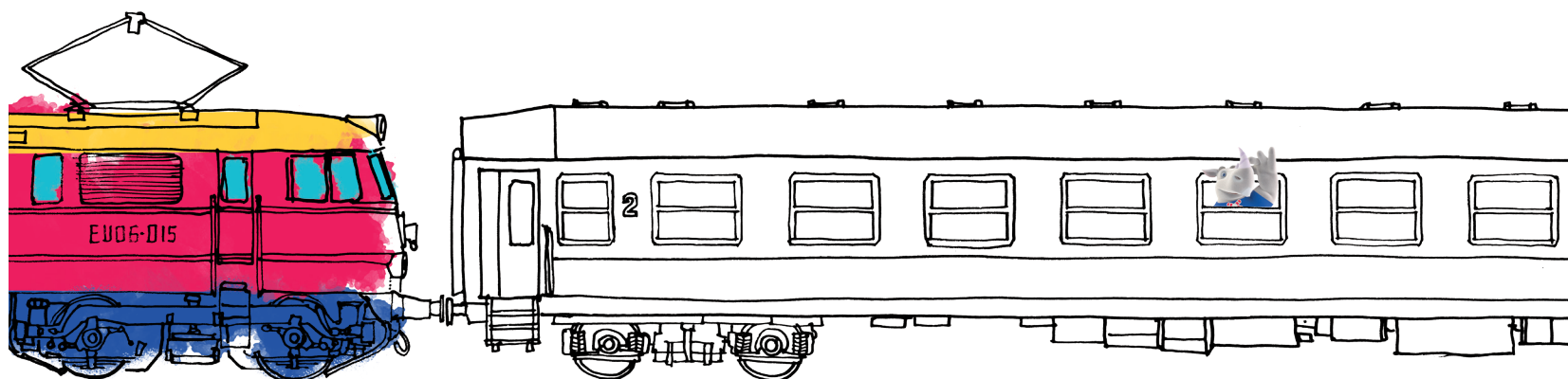


**Książka dla dzieci
w wieku 4-6 lat**

Nasz przyjaciel Rogatek

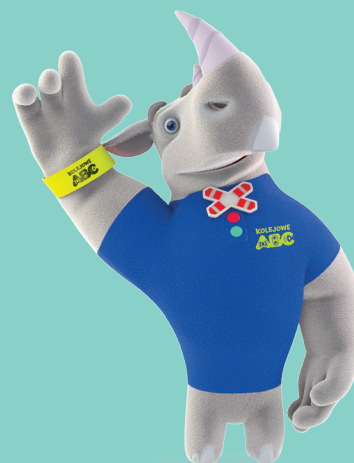


Poznajmy się

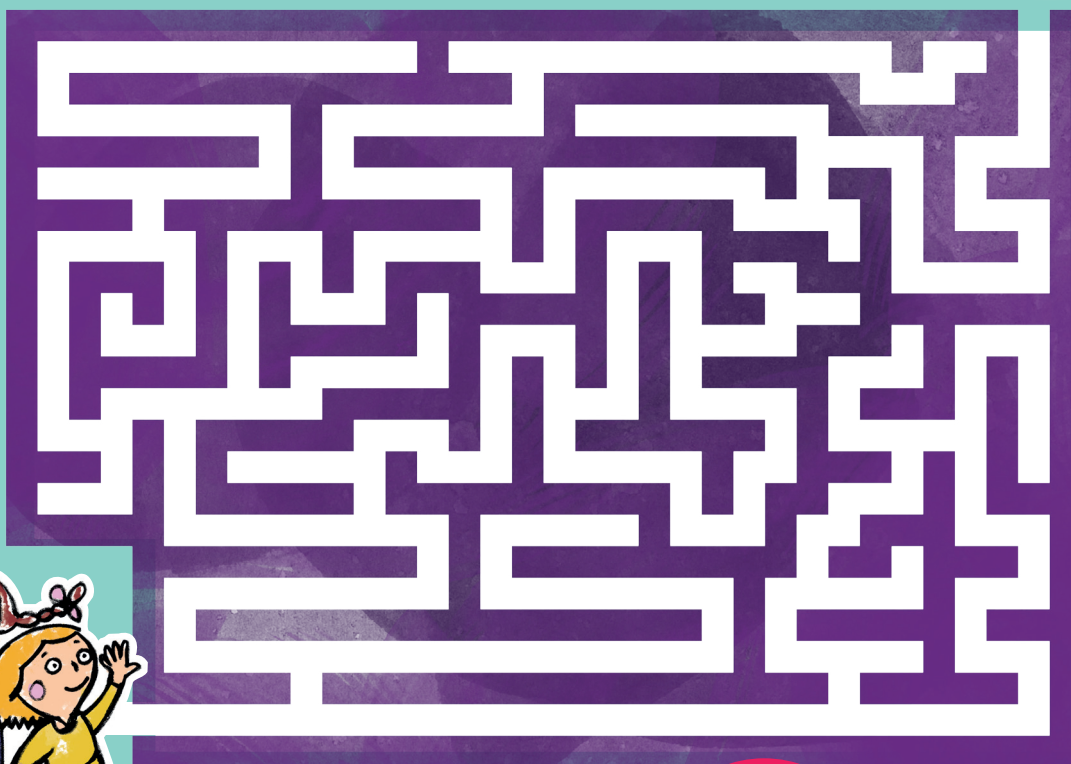
- Cześć!
- Cześć!
- Witajcie. Oto dworzec...
- Po dworcu chodzi nosorożec?
- O, teraz stanął... Czemu stoi?
- Czy nikt z podróżnych się nie boi?
- Nie, bo jest nadzwyczajnie grzeczny.
- Dba, byś na dworcu był bezpieczny.
- Spójrz, spójrz! Za ucho wetknął kwiatek!
- Ten nosorożec to Rogatek.

Superbohater kolejowy

Dba, abyś podróż przebył zdrowy.



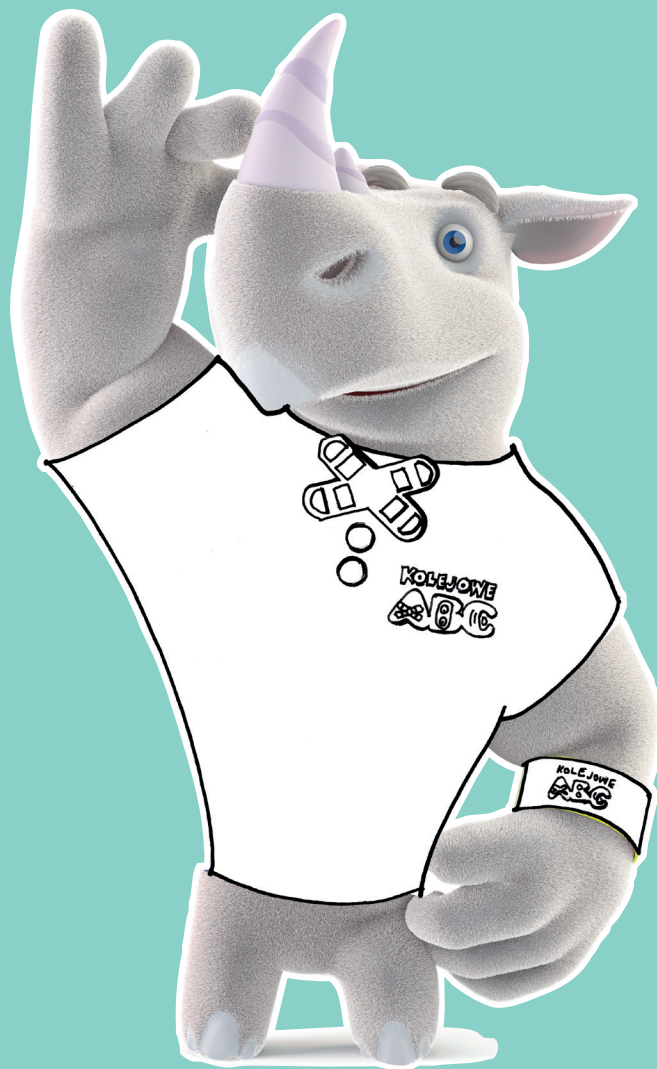
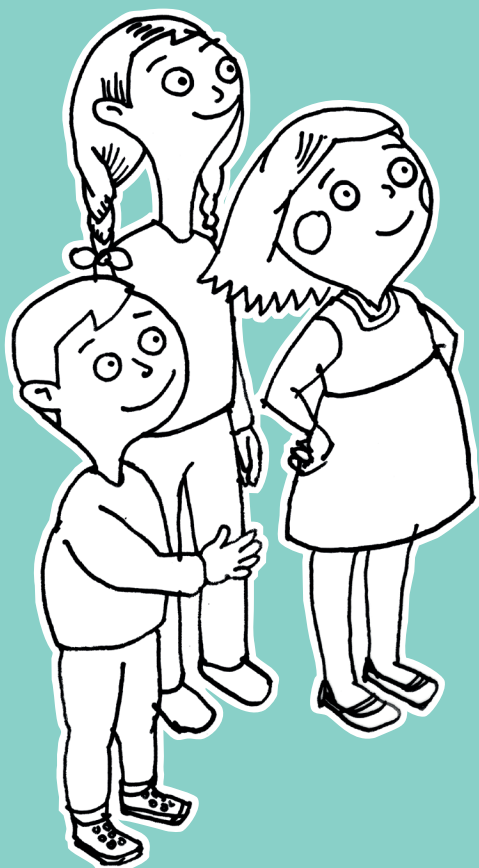
2



**Doprowadź dzieci
do Rogatka**

- Czy to możliwe? Ja nie wierzę,
Bo nosorożec to jest zwierzę.
- O, idzie do nas! Coś nam powie?
- Czy umie mówić tak, jak człowiek?

Pokoloruj obrazek



– Pewnie was trochę zaskoczyłem,
Że się na dworcu pojawiłem.
Jeśli mi na to pozwolicie,
Chętnie opiszę moje życie...

– Prosimy! To nie lada gratka
Posłuchać historii Rogatka!

Historia Rogatka



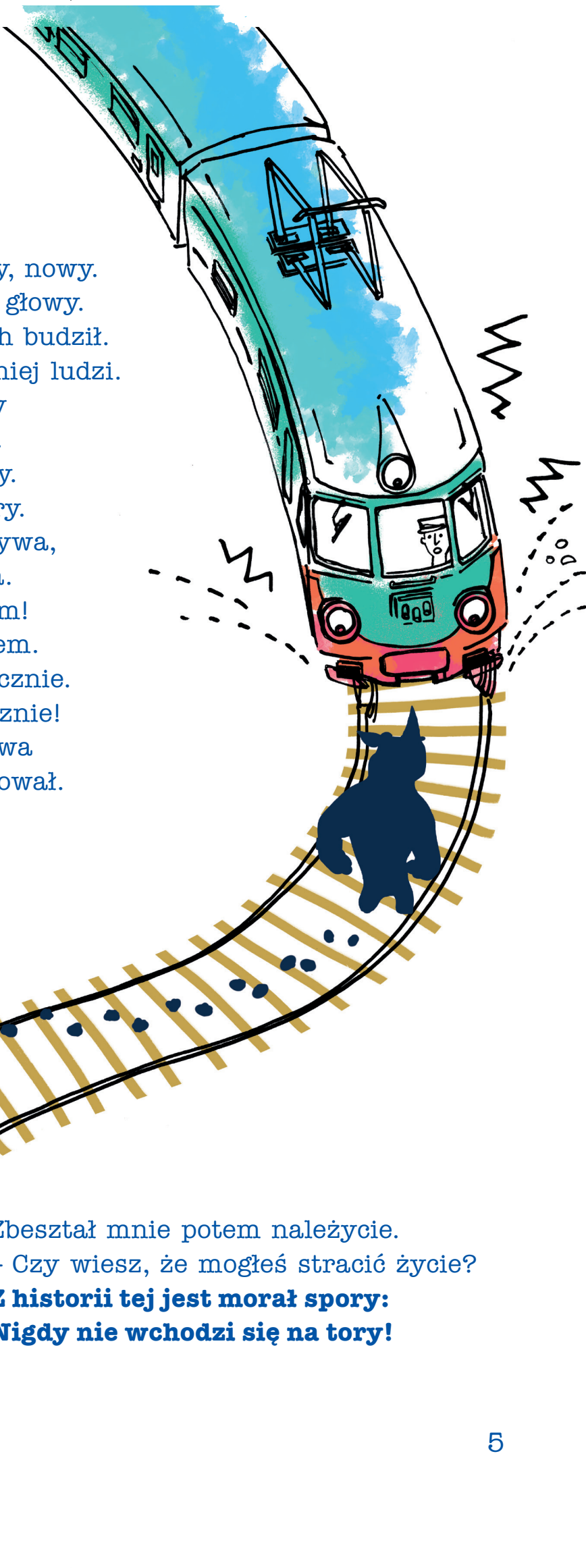
Dzieciństwo, cóż, czas szybko płynie,
w zwierzęcej spędziłem krainie.
Miałem kolegów dookoła,
Lecz, że tak powiem, świat mnie wołał.
Dlatego kawał czasu długi
Brałem nauki u papugi.
Papuga była taka miła,
Że mnie języków nauczyła.

Natomiast bardzo mądra sowa
Trudniejsze wyjaśniała słowa.
Nie jest też żadną tajemnicą,
Że sowa była czarownicą.
Miała gar ogromny, w którym
Warzyła czarowne mikstury.
Zjadłem ich nieco pewnej nocy
Przez co nabrałem dziwnej mocy.
Widać tak było mi pisane...
Przeniosłem się hen, hen, w nieznane.



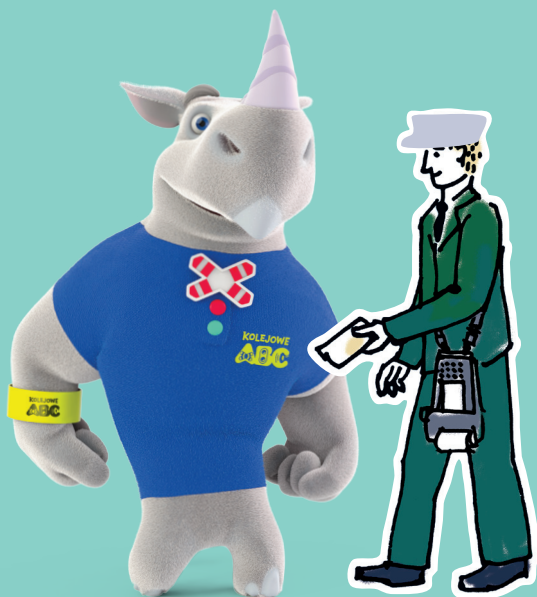
Tory

Wasz kraj był dla mnie obcy, nowy.
Przyprawiał mnie o zawrót głowy.
Ciekawił mnie, trochę strach budził.
Wszak nie poznałem wcześniej ludzi.
Dziwiły mnie domy i ogrody
Rowery, wrotki, samochody.
Nagle natknąłem się na tory.
Nie znałem torów do tej pory.
Spojrzałem: torem, jak to bywa,
Z łoskotem gna lokomotywa.
Czegoś takiego nie widziałem!
Za groźne zwierzę ją uznałem.
Stanąłem przeciw niej walecznie.
Nie zachowałem się bezpiecznie!
Pan maszynista, mądra głowa
Tuż-tuż przede mną zahamował.



Zbeształ mnie potem należycie.
– Czy wiesz, że mogłeś stracić życie?
**Z historii tej jest morał spory:
Nigdy nie wchodzi się na tory!**

Rogatkowi na torach pomógł
maszynista, który prowadził
pociąg. Czy znasz inne zawody
związane z koleją?



Oto **konduktor**
– on sprawdza bilety.

Doklej czapki postaciom i poproś
rodziców, aby opowiedzieli Ci,
co robią osoby przedstawione
na obrazkach.



Oto **dróżnik**, który dba o przejazdy
kolejowo-drogowe i przejścia dla
pieszych. To on, kiedy nadjeżdża
pociąg, zamyka roгатki i uruchamia
sygnalizację na przejeździe.



To **funkcjonariusz Straży
Ochrony Kolei**. Do jego zadań
należy dbanie o bezpieczeństwo
ludzi na kolei i w pociągach.



A to **toromistrz**.
On dba o tory, aby jazda
pociągiem była bezpieczna.

– No dobrze – rzekłem – lecz przy torze,
Každy się chyba bawić może?!

O tam, gdzie rośnie dużo trawy...

– Nie! To nie miejsce do zabawy!

To rada jest dla wszystkich stworów:

Daleko trzymaj się od torów!

– **A gdy chcę przejść na drugą stronę?**

– **Idź, gdzie jest miejsce wyznaczone.**

Nim przejdziesz, w lewo, w prawo patrz.

Gdy nic nie jedzie, wtedy – marsz!

– **A tam? Widzę jakąś skrzynkę!**

Pogrzebię w skrzynce odrobinę...



– **Otwierać skrzynkę – wielki błąd,
Bo może cię porazić prąd.**

– Ojej, ojej, tyle ostrzeżeń?

Czy kolej jest jak groźne zwierzę?!

– Pociąg to taka jest maszyna,
Co w tym zwierzaka przypomina,
Że radość może podarować,
Gdy wiesz, jak trzeba się zachować.

– Do tego potrzebna nauka.

– Mądry nauki zawsze szuka.

Lecz dosyć, opowieść się dłuży

Tym, co w pociągu są w podróży.

– W podróży? Ja też jechać mogę?

– Możesz. O, tam wejdź. Teraz w drogę!

**Znajdź siedem
różnic między
obrazkami.**



Szedłem w wagonie korytarzem,
Wtem się potknąłem o bagaże.
Kto porozrzucał tutaj worki?!
Gdyby nie pomoc konduktorki,
Los mój mógł być naprawdę srogi.
A tak jedynie się zachwiałem i trochę uderzyłem w rogi.
Pasażer, co te worki rzucił,
Jeszcze obrażał się i kłócił,
Aż się zakrztusił jajkiem w bułce.
– Bagaże trzyma się na półce!
– Rzekła doń pani konduktorka.
– Dąsy niech schowa pan do worka!
Położył więc po sobie uszy.
Przeprosił jeszcze, że nakruszył
I że go podkusiło lichy,
By krzyczeć, zamiast mówić cicho.
Słuchawkę wsadził wnet do ucha
Jakieś muzyki sobie słuchał.

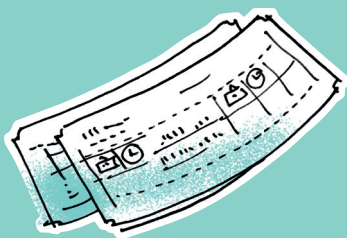


Nareszcie spokój? Nie. Niestety,
Miły konduktor pyta o bilety.
– „Bilet” to dla mnie wyraz nowy.
– Bilet – rzekł – to potwierdzenie umowy.

**Bilet to deklaracja,
że będziesz jechać grzecznie.
Kolej zaś się zobowiązuje
na miejsce dowieźć cię bezpiecznie,
Byś nie napytał sobie biedy.
Wszystko jest jasno napisane:
dokąd masz jechać, skąd i kiedy.**

– Nie mam biletu! – Jak z tym się uporać?
– Jeżeli wsiadłeś bez biletu,
szybciutko idź do konduktora. –
To rzekłszy, pan konduktor
w torbie pogrzebał chwilę.
Już w moją stronę dłoń wyciąga:
– Proszę, Rogatku, to twój bilet.

Czy wiesz, że pasażer (nawet ten bardzo mały) ma nie tylko obowiązki, ale i prawa?



Prawo do **bezproblemowego zakupu biletu**. To znaczy, że jeśli nie możesz kupić biletu na stacji (ani w kasie, ani w biletomacie), możesz go kupić u konduktora.



Prawo do informacji. Możesz dowiedzieć się wszystkiego, co dotyczy rozkładu jazdy oraz najszybszych i najtańszych połączeń.



Inne prawo dotyczy **pomocy, jeśli mamy problem z poruszaniem się**.



Masz prawo **czuć się bezpieczny w pociągu**. Jeśli czujesz się zagrożony, zgłoś się do konduktora lub funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei.



Prawo do odszkodowania, jeśli pociąg nie przyjedzie lub jeśli się spóźni ponad godzinę.



Jeśli nie spodoba się nam stan pociągu – na przykład nie ma klimatyzacji, zawsze masz prawo **złożyć skargę**.

W



...

**Poczytaj z mamą,
poczytaj z tatą
– rodzic czyta słowa,
a Ty dzielnie
rozszyfruj rysunki.**

Nie rozmawiamy



przez



ani nie słuchamy



Nie wychylamy się przez



i nie wyrzucamy przez nie



Uważamy kiedy



, aby nie nabrudzić.

Nie zostawiamy w przedziale



pod naszą nieobecność.

Uważamy wchodząc i wychodząc z



, aby nie wpaść na



W razie problemów zwracamy się do



Nie otwieramy



w jadącym



Nie wysiadamy z



po sygnale i na nie swojej



Małe



przewozimy w specjalnym



, dla dużych



kupujemy specjalny



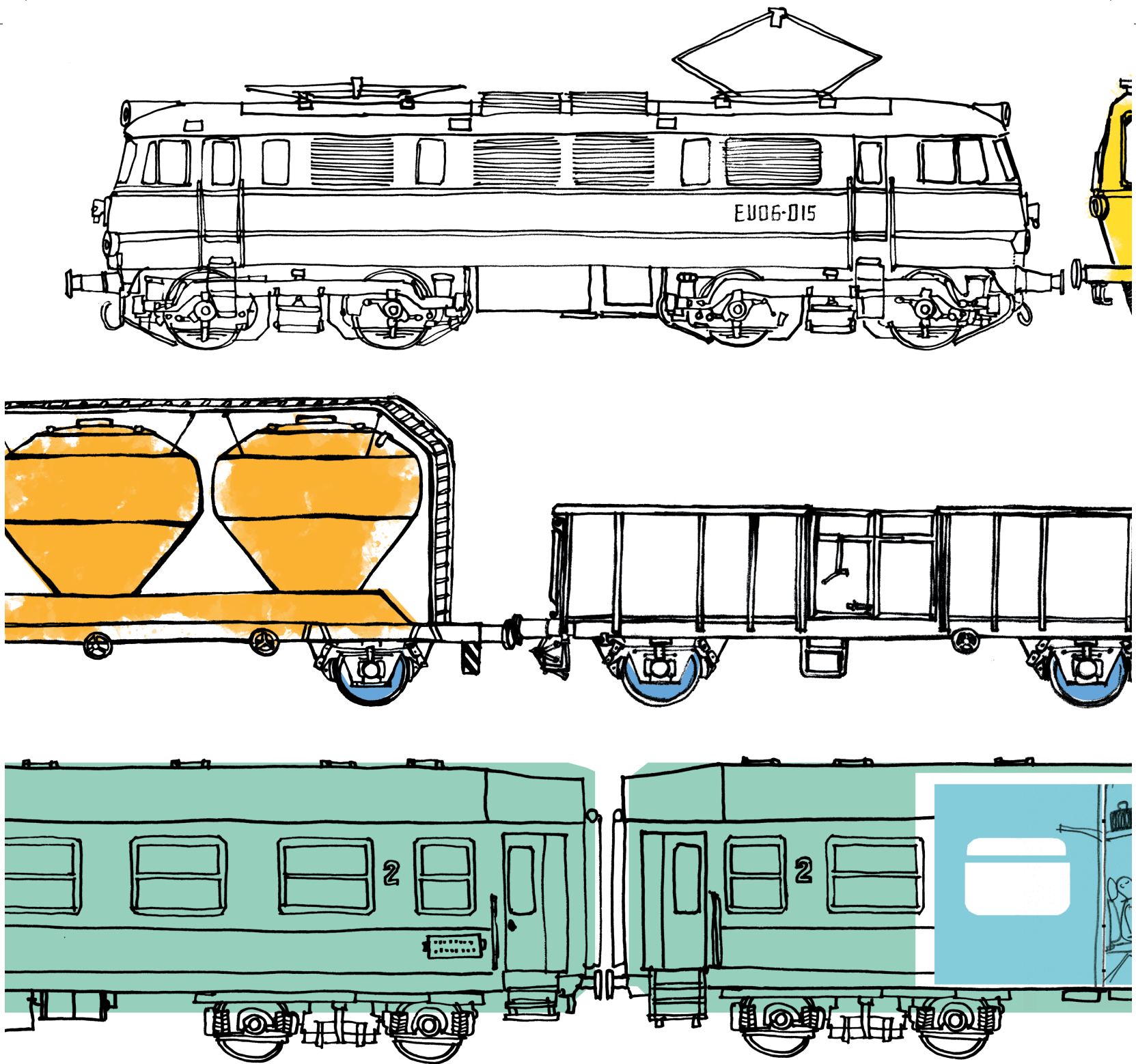
Jeśli innym pasażerom przeszkadzają nasze
do przedziału wskazanego przez



przewozimy tylko w przeznaczonych do tego miejscach.

Nie korzystamy bez potrzeby z



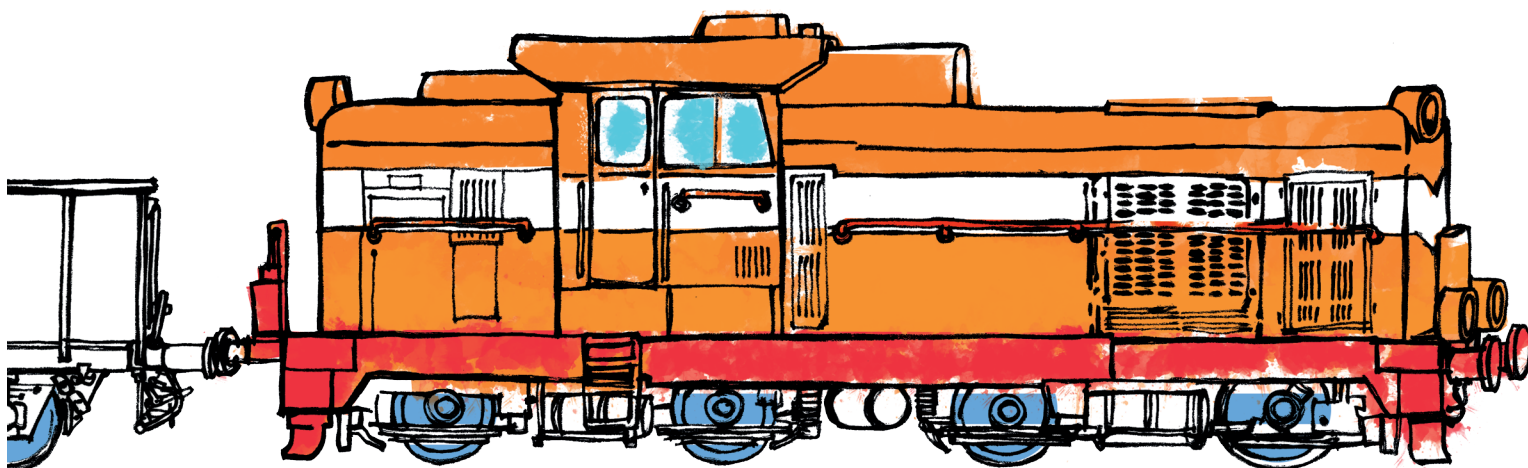
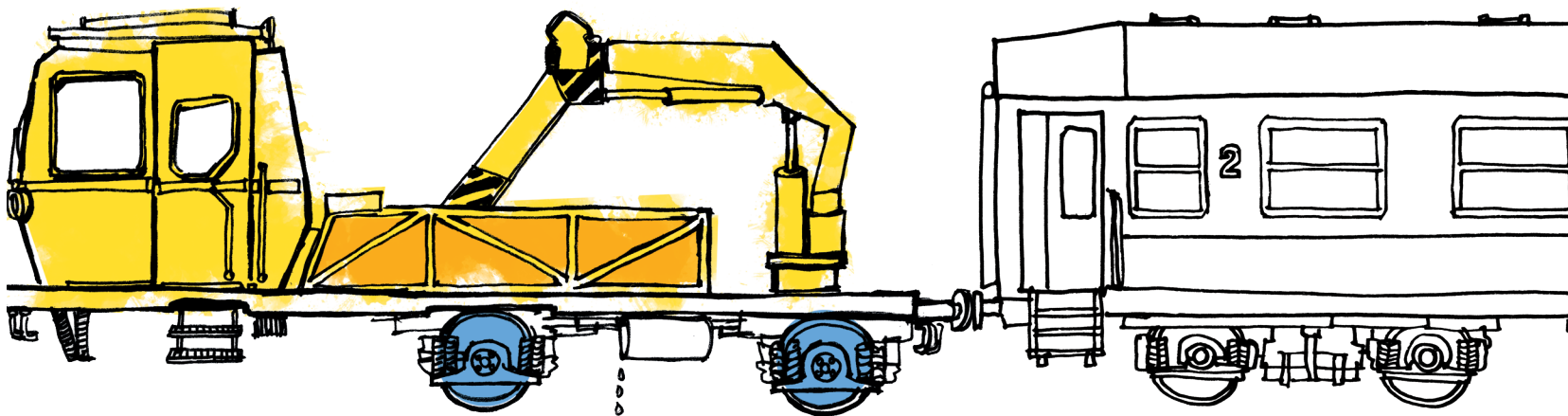


W pociągu

Dostałem swe miejsce w przedziale.
 Czułem się wtedy doskonale,
 Zdrzemnąłem się nawet chwileczkę.
 Wtem...

– Ojej! Co tu się stało?!

Ach, czemu piłką mi się oberwało?!



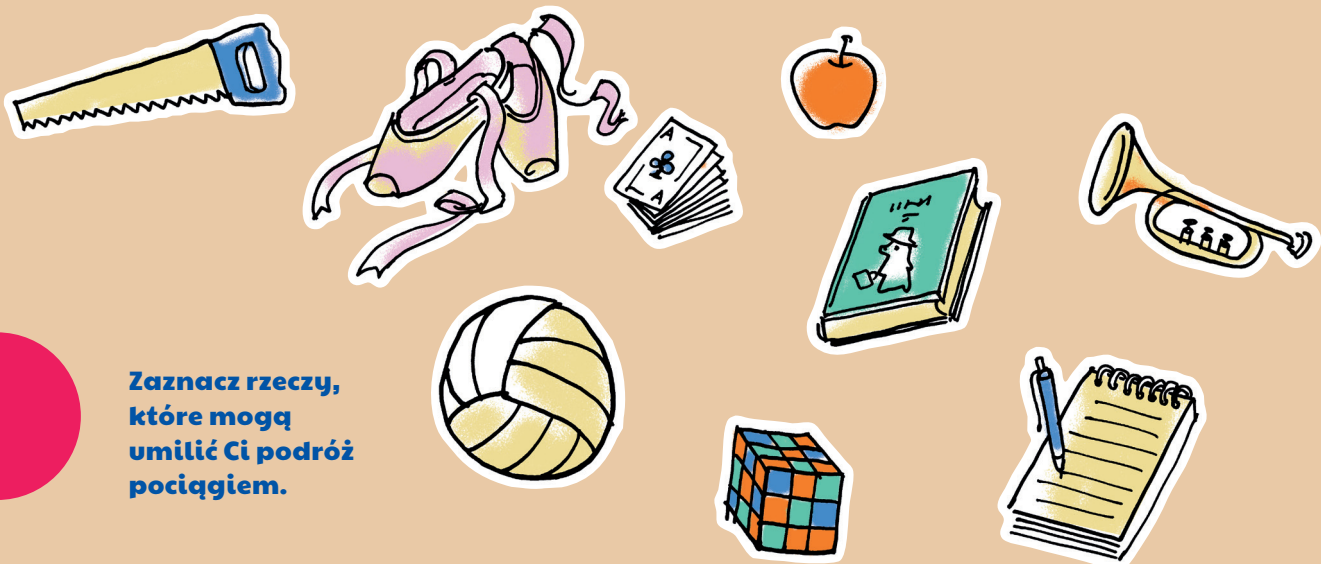
– Przepraszam, przyrzekam poprawę.
 Już inną wymyślałam zabawę.
 W pociągu piłka – to pomyłka,
 Ech, czasem całkiem tracę głowę.
 – Może byś pograł w gry planszowe?
 Mam tu monopol i warcaby,
 Chyba, że czujesz się za słaby?
 – Ja słaby? Wolne żarty.
 Grajmy w warcaby! Potem w karty!
 W okręty! O! Mam papier w kratkę.
 – A potem zadam ci zagadkę.



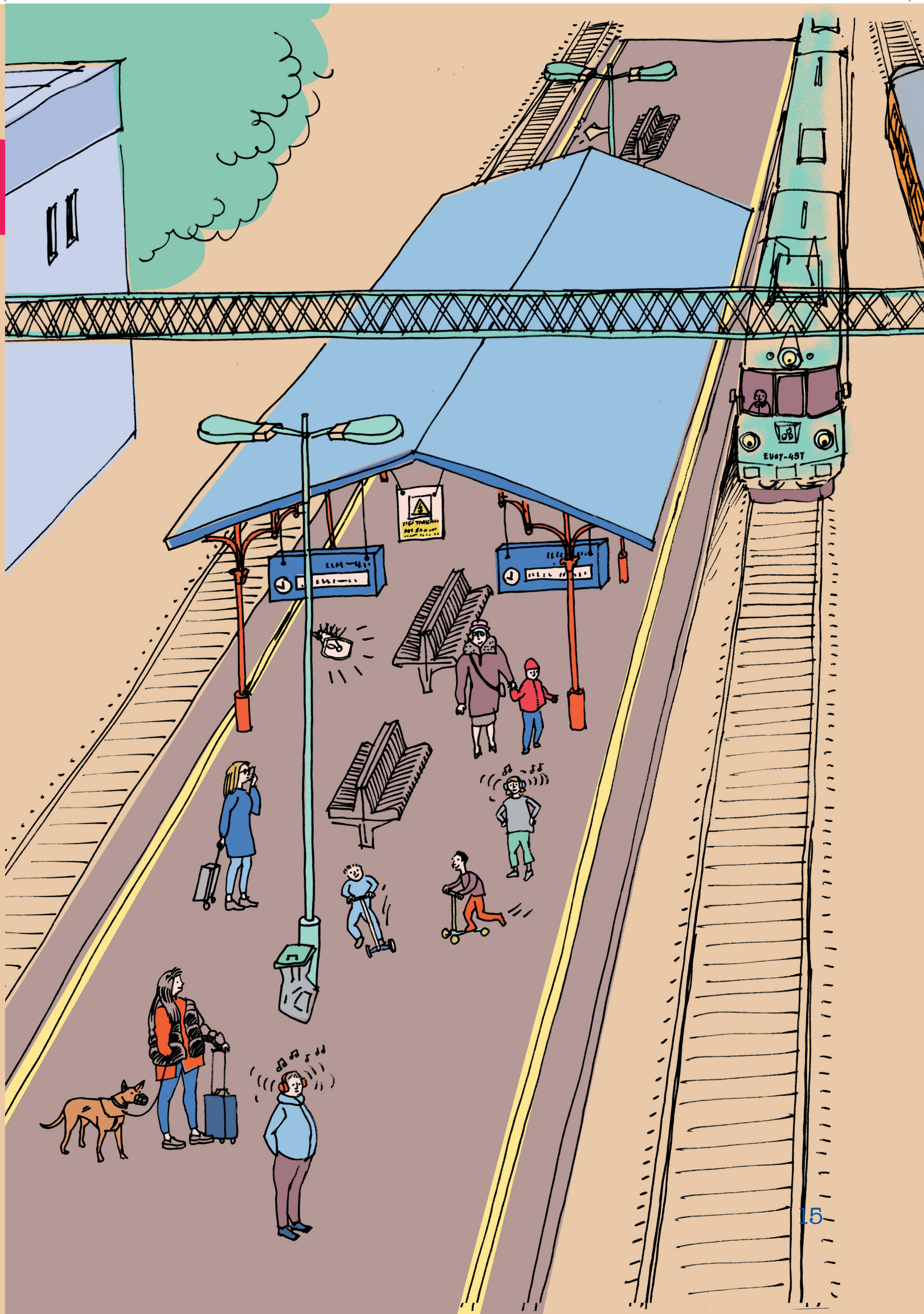
Miło nam było w tamtej chwili.
 Duszno, więc okno ktoś uchylił.
 I wiecie co? Przez okno wpada
 Jak lepki motyl marmolada!
 Nie wiedział ktoś, że co się rzuci,
 Z pędem pociągu zaraz wróci.
 Dobra w pociągu jest zasada:
 Niech nic przez okno nie wypada!
 – Cóż, mądra podróż to też sztuka. –
 Tak wtedy dziadek rzekł do wnuka.
 A ja tę mądrość zapisałem
 Na stacji, bo już dojechałem.

**Zaznacz na
 rysunku, gdzie
 może stanąć
 Rogatek
 (przyklej go
 w odpowiednim
 miejscu).**

Wsiadłem. Cóż, podróży koniec.
 Postąłem chwilę na peronie.
 Wrzawa podróżnych, głos z głośnika.
 „Pociąg do... pociąg z...” – dworcowa muzyka.
 I jeszcze: „Uwaga... uwaga...
 Żegnamy... witamy... proszę zabrać bagaż”.
 Ktoś zwrócił mi uwagę, że stoję za blisko toru.
 – Idź za linię. – Poszedłem, nie miałem wyboru.
 Tak trzeba koniecznie.
 Gdy pociąg rusza, przy torze bywa niebezpiecznie.
 Każdy mądry maluch trzyma się mamy.



**Zaznacz rzeczy,
 które mogą
 umilić Ci podróż
 pociągiem.**





Potem znów nauka: **poznaj piktogramy!**

Są to takie ładne znaki obrazkowe,
które podróżnemu ułatwiają drogę!



Szukaj „i” – gdy
pragniesz informacji,



WC – kiedy chcesz
do ubikacji,



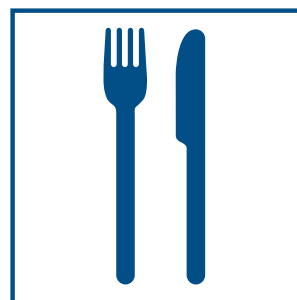
Krzyżyka – kiedy
potrzeba medyka,



Schodów – kiedy
trzeba szybko zmykać,



Walizka – znaczy:
tutaj bagaż przechowują,



Nóż i widelec – tu
głodni obiady kupują.